

Gazeta



Rymanowska

NUMER 2

KWIECIEŃ 1991

KOSZT WYDANIA 2000zł

od redakcji

Z satysfakcją przyjmujemy do wiadomości, iż pierwszy numer "Gazety", błyskawicznie wykupiony, wzbudził żywe zainteresowanie i polemiki. Pozwala to nam zachować przeświadczenie o celowości naszej inicjatywy, zobowiązuje też zespół redakcyjny do wychodzenia na przeciw oczekiwaniom środowiska / nie wszystkim/.

Dzisiejszy numer 2 proponujemy Czytelnikom po wyższej, realnej, cenie 2 tys. złotych za egzemplarz. Chcemy pokrywać wszystkie koszty własne, wyjąwszy druk. Wierzymy, że nie zniechęci to naszych sympatyków, a przeciwników zaintryguje; wszak wielu poszukuje odpowiedzi na pytanie: "Po co oni to robią? Co z tego mieć będą?"

Odpowiedź kosztuje jedynie 2 tys. złotych

Dziękujemy, wszystkim, którzy wspomagali nasze wysiłki przy składaniu 1 numeru.

Dziękujemy Paniom i Panom, którzy bezinteresownie rozkolportowali jego nakład .

list otwarty

"Do błędów, nagromadzonych przez przodków, dodali to, czego nie znali ich przodkowie - wahanie się i bojaźń; i stało się zatem, że zniknęli z powierzchni ziemi i wielkie milczenie jest po nich."

Przytoczony fragment posłużył jako motto "Nie - Boskiej Komedii" Zygmunta Krasińskiego. Wydaje mi się, że słowa te nie straciły nic ze swej aktualności, co więcej nabrały jeszcze nowego wymiaru w naszej rzeczywistości.

dokończenie na str. 3

memento dla kultury ?

O tym, że w kulturze gminnej dzieje się nie najlepiej, wiemy nie od dziś. Po chudych dla niej latach nadszedł, obawiam się, czas jeszcze bardziej niekorzystny. Administrowana przez sięćiolecia, sterowana "ręcznie" z różnych ośrodków dyspozycyjnych i pozbawiona autentyzmu kultura znalazła się dziś na rozdrożu. Wszegogarniająca apatia obozwładnia stopniowo wszystkie jej segmenty/ folklor, czytelnictwo, sekcje i koła zainteresowań przy GOK-u, kino/. Nie zmieniają tego stanu rzeczy rozpaczliwe zabiegi ludzi pracujących w branży oraz społeczników; najpiękniejsze projekty, porywające koncepcje i dyplomowani /obowiązkowo ? / pracownicy nie przebijają głową muru, poza którym tkwi pusta kasa gminy lub zaciśnięta w skąpczym geście dłoń radnego

dokończenie na str. 2

Cień PRL-u c.d.

Jak należało oczekiwać, nasz pierwszy, sondażowy numer wywołał sporo emocji w rymanowskim środowisku. Zdecydowana większość wyraziła aplauz... wykupując numer pisma i pytając kiedy ukaze się następny ? Nie brakło również tych, którzy krytykowali zarówno treść, jak i formę, a nawet zastanawiali się nad sensem istnienia pisma.

dokończenie na str. 3

memento dla kultury ?

dokończenie ze str. 1

Sytuacja, w jakiej znalazła się kultura na terenie gminy, wymaga zrozumienia, że nie można jej sprywatyzować, skomercjalizować, zastąpić igrzyskami. Jak długo myślenie takie nie stanie się powszechnym, tak długo nie będziemy mieli właściwego klimatu społecznego dla wartości przez kulturę popularyzowanych.

Myślenie intencjonalne/ pobożne życzenia/, wiara w magiczną, uzdrawiającą moc zmian personalnych są, w moim przekonaniu, tylko ucieczką przed próbą-koniecznością odpowiedzi na pytania: Jaką kulturę chcemy tworzyć? W jaki sposób chcemy z nią dotrzeć do wszystkich środowisk?

Pozwólmy może, by środowiska te wypowiedziały się same w tej kwestii ustami swoich kompetentnych przedstawicieli. Zgódźmy się na ich autonomię kulturalną, zrezygnujmy z decydowania o wszystkim i za wszystkich.

Kultura jest dobrem wspólnym, utrzymywanym przez podatków z terenu całej gminy. Mają więc i oni prawo wypowiedzieć się w kwestii tak ważnej i - nie trzeba tego ukrywać - kosztownej.

Proponuję powołanie Społecznej Rady Kultury jako ciała o charakterze doradczym, reprezentującego interesy wszystkich środowisk, zdolnego do wypracowania strategicznego planu rozwoju i upowszechniania kultury w gminie.

Byłoby to logiczną, jak miemam, kontynuacją rozpoczętych zmian organizacyjnych oraz przyjętych na ostatniej sesji uchwał Rady w sprawie statutów GOK-u i Gminnej Biblioteki Publicznej w Rymanowie.

Skończył się, zapewne nieodwołalnie, czas delegowania do kultury ludzi z poręki organizacji politycznych, z tzw. układów. Proponowane przez Zarząd Gminy rozwiązanie / konkurs na stanowiska kierownicze w obu wymienionych instytucjach/ jest pierwszą, oby nie ostatnią, jaskółczą pozytywnych zmian w myśleniu o kulturze.

Inaczej, przy braku konsekwentnej przebudowy całej struktury pionu kulturalnego w gminie, proponowane zmiany należałoby potraktować jako formalne, obliczone na uzyskanie oszczędności - wątpliwych zresztą, gdy uwzględnimy koszty, jakie poniesie gmina, jeśli stanie się prowincjonalną pustynią kulturalną.

Do kultury trzeba dokładać wszędzie. Wiedzą o tym radni. Wiedzą też, że "Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie!"

A. Walczak

RAPORT o kulturze

Bazę w rozumieniu instytucji powołanych do "zaspokajania zbiorowych potrzeb mieszkańców gminy w zakresie kultury" oraz koordynowania "zadań innych placówek upowszechniania kultury" / cyt. za "Statutem Gminnego Ośrodka Kultury w Rymanowie" / stanowią:

1. Gminny Ośrodek Kultury obejmujący Dom Kultury oraz kino "Irys"
2. Gminna Biblioteka Publiczna z jej czterema filiami w Posadzie Górnej, Klimkówce, Sienławie i Wróbliku Szlacheckim.

Aktualnie Rymanowski Ośrodek Kultury dysponuje 5 etatami, lecz w ramach oszczędności za-trudnia: 2 instruktorów pełniących jednocześnie na zmianę funkcję kasjera w kinie "Irys", operatora kina / 1/2 etatu/, biletera / ryczałt/, kierownika na pełnym etacie, sprzątaczkę / etat /. Decyzją Zarządu Gminy zredukowano ilość etatów do 3,5 / 2,5 etatu pracowniczego w dyspozycji kierownika/.

W Ośrodku działają:

- dziecięcy zespół taneczny / 20-oro dzieci/
- dziecięcy zespół tańca towarzyskiego / 4 - 6 par/
- teatrzyk dziecięcy / zorganizowano w 1991 r. 1 przedstawienie dla dzieci z przedszkola/
- para taneczna - taniec towarzyski
- kółko komputerowe / bez komputera /
- kółko filatelistyczne
- kółko plastyczne / ferie, wakacje/
- kółko recytatorskie / akcyjnie/

W stadium organizacji są:

- kurs języka angielskiego / brak lektora/
- kurs tańca towarzyskiego

G O K spełnia ponadto funkcje patronackie nad zespołem regionalnym "Milanie" oraz zespołem śpiewaczym i zarazem grupą obrzędową kobiet z Klimkówki. Obejmuje opieką-"w ramach swoich"- możliwości"- różne formy amatorskiej twórczości na terenie gminy, umożliwiając ich prezentację, wypożycza stroje i rekwizyty teatralne. Do końca karnawału organizowane były w ośrodku 2 razy w tygodniu dyskoteki z odpłatnością 2 tys. złotych od osoby.

Gminna Biblioteka Publiczna w Rymanowie obejmuje swą działalnością "teren naszej gminy poprzez cztery filie". Na dzień dzisiejszy Biblioteka / z filiami/ zatrudnia pracowników na 5 etatów. Nowy jej statut uchwalony 26 marca tego roku zmniejsza tą liczbę do 2,5 etatu / 1 etat - Kierownik, 1,5 etatu pracowniczego w gestii Kierownika na teren całej gminy/.

Dane na dzień 31.12.1990 r. zawarte w "Informacji o działalności Miejskiej i Gminnej Biblio"

dokończenie na str. 3

Cień PRL-u c.d.

dokończenie ze str. 1

Powszechnie znana sytuacja Asko była zawsze tematem podskórnego obiegu informacji. Autor artykułu pt. "Dole i niedole" odważył się publicznie wypowiedzieć swoje zdanie na ten temat. Zyskał tym samym zwolenników, jak i przeciwników. Treść i forma tegoż artykułu wywołała oburzenie decydentów, a uciechę wśród szeregow robotniczych.

Podobne reakcje wywołał mój felieton pt. "Cień PRL-u". Urażona duma niektórych mieszkańców Rymanowa /i nie tylko/ dała upust w różnego rodzaju nieformalnych komentarzach, jak również reprimendach pod adresem redakcji Gazety Rymanowskiej, a w szczególności E.Pucala i moim. W kwestii nazw ulic, czy też społecznych komitetów mam prawo mieć swoje poglądy. Oczywiście przedstawienie moich propozycji nazw ulic byłoby nietaktem i ograniczeniem kompetencji naszych radnych. Natomiast nadal żądam, aby ujawnić kulisy działalności różnych komitetów, które zajmowały się m.in. rozdysponowaniem społecznych pieniędzy. Uważam, że kompetentne osoby powinny te sprawy wyjaśnić, ponieważ najgorsze dla społeczeństwa są niejasności i niewiedza.

Reasumując, nie wyobrażam sobie Gazety Rymanowskiej bez artykułów ukazujących różne poglądy i opinie. Dlatego też dostrzegam konieczność konstruktywnej współpracy różnych środowisk, dla rozwoju naszego pisma, które nie może stać się areną tylko panegirycznych pochwał, bądź "polowań na czarownicę". Zachęcam więc wszystkich do dyskusji i dzielenia się swymi refleksjami na łamach Gazety Rymanowskiej.

Marek Paczkowski

ciąg dalszy "Raportu o kulturze"

teki Publicznej w Rymanowie" przedstawiają się następująco :

a/ stan księgozbiorów :

- Rymanów - 16.056 woluminów, Posada Górna-9.818
Klimkówka - 7.769, Sieniawa - 7.088, Wróblak
Szlachecki - 8.130

b/ czytelnictwo :

- Rymanów - 9.855 wypożyczeń, Posada Górna -
7.220, Klimkówka - 6.211, Wróblak Szlachecki-
4.922, Sieniawa - 2.930.

Ogółem zarejestrowano 2009 czytelników i wypożyczono w całej gminie 31.638 woluminów.

Wszystkie dane dotyczące zarówno form pracy jak i dane statystyczne autor Raportu uzyskał w rozmowie z Kierownikami wymienionych instytucji oraz w materiałach stanowiących część składowe protokołu z sesji Rady Gminy z dnia 26 marca 1991 roku .

opracował : A. Walczak

list otwarty

dokończenie ze str. 1

Żyjemy w ciekawym okresie, okresie wielkich dziejowych przemian, ale jedno oześnie chcielibyśmy, by dokonywały się one bez naszego udziału. Wytykamy błędy przodkom, a sami nie robimy nic. Wahamy się przed podjęciem ryzyka i odpowiedzialności na własne barki. Boimy się często własnego cienia, własnych myśli, w czasach gdzie potrzebna jest każda myśl, inicjatywa i ludzka solidarność. Jesteśmy bierni i czekamy aż ktoś uzdrowi nam gospodarkę, rolnictwo, handel, aż weźmie nas za rękę i zaprowadzi do Europy. Zanim tam jednak dotrzemy, obudźmy się ! Obudźmy się razem z wiosenną przyrodą, by nie sprawdzili się słowa ostrzeżenia i nie zostało po nas "wielkie milczenie."

Lucyna Krukar

Urząd Gminy w Rymanowie
oferuje

USŁUGI KSEROGRAFICZNE

U nas t a n i e j !

UWAGA CZYTELNICZY!

Gazeta Rymanowska jest pismem powstającym z inicjatywy grupy ludzi, którzy pracują społecznie i nie mają dziennikarskich doświadczeń, nie mogą więc trafić we wszystkie gusta. Chcemy by była to gazeta wszystkich, dlatego też proponujemy wypełnienie poniższej ankiety i wysłanie jej na adres :
GAZETA RYMANOWSKA, ul.Grunwaldzka, 38-520 Rymanów.

1. Czy Gazeta Rymanowska jest potrzebna? TAK-NIE
2. Co się w niej podoba?.....
-
-
-
-
3. Co się w niej nie podoba?.....
-
-
-
-
-
4. Jakie problemy powinna poruszać?.....
-
-
-
-
-
5. Czy Czytelnicy chcieliby zmienić wniętę ?....
-
-
-
-
-

ciekawostki z gminy

● Nareszcie dobra wiadomość dla "okularników". Skończy się wstawanie o godz. 4⁰⁰ aby być przyjętym w przychodni okulistycznej w Krośnie.

Z inicjatywy radnego dr Pniaka powstaje przychodnia okulistyczna przy Ośrodku Zdrowia w Rymanowie. Samorząd Gminy przeznaczył na ten cel 500 mln zł z nadwyżki budżetowej. Pieniądze te pozwolą zakupić drogi, specjalistyczny sprzęt.

Inicjatywę samorządu poparł Bank Spółdzielczy w Rymanowie, dorzucając 20 mln zł.

● W dawnym sklepie spożywczym "U pana Kazia" G.S Rymanów organizuje sklep z artykułami przemysłowymi. Czekamy na duży asortyment a małe marże.

W lokalu obok powstającego sklepu, po zakończeniu prowadzonego remontu, otwarta ma być filia banku krośnieńskiego.

Gazeta Rymanowska

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Dlaczego ul.22 Lipca po pracach ziemnych nie jest doprowadzona do stanu używalności?

»»««

Czy nie ma w gminie historyka, który zająłby się kąciakiem historycznym, a szczególnie prawdziwą historią ostatnich 50 lat?

6. Jakie stałe rubryki problemowe czytelnicy "Gazety" chcieliby wprowadzić na jej łamy?

.....

7. Czy "Gazeta" powinna być pismem unikającym tematów kontrowersyjnych?

.....

8. Czy chcielibyś /chciałabyś/ współpracować z "Gazetą"? Jak widzisz taką współpracę?

.....

DIALOG Z CZYTELNIKAMI

Na spotkaniu z czytelnikami, jak również w prywatnych rozmowach z członkami kolegium redakcyjnego, pytano o wiele spraw "technicznych" dotyczących naszej gazety. Oto krótkie wyjaśnienie poruszonych kwestii:

1. Winieta tytułowa "GR" podoba się młodszemu czytelnikom, u starszych wywołuje skojarzenia z prasą okupacyjną /ze względu na krótkość trzcionki/. Jest to trzcionka często dzisiaj stosowana w tytułach gazet nie tylko niemieckojęzycznych ale m.in. w Stanych Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. W Polsce była również szeroko stosowana jeszcze w epoce Odrodzenia.

Proponuję dzisiaj czytelnikom drugą wersję winiety tytułowej. Ankieta rozstrzygnie, którą wersję przyjmujemy. Rozważana jest również możliwość ogłoszenia konkursu.

2. Znanych jest mieszkańcom miasta wiele wersji herbu Rymanowa. Pytano czy ta umieszczona w winiecie gazety jest właściwa?

W ubiegłym roku została powołana komisja, która na podstawie zachowanych dokumentów i opinii historyków przedstawiła Radzie Gminy prezentowaną wersję. Przyjęty przez Radę Gminy Statut Miasta i Gminy Rymanów w §3 stanowi: "Herbem gminy jest srebrna oksza w czerwonym polu, ostrzem w prawo tarczy prosto postawiona, z toporzyskiem w kolorze brązowym, z koroną srebrną otwartą, pięciopałkową nad tarczą".

3. Format i konieczność sklepania gazety wynika z możliwości technicznych dostępnych nam urządzeń poligraficznych. Na kopiarce urzędu gminy, możliwy jest do powielenia tylko format A-4, czyli pojedyncze kartki gazety.

4. Gdyby skalkulować cenę gazety wg. właściwych kosztów, cena jednego egzemplarza wynosiłaby ok. 3,7 tys. zł. Niższa cena wynika z możliwości darmowego korzystania z kserografu urzędu gminy. Kolegium redakcyjne z działalności finansowej składać będzie sprawozdanie Radzie Gminy.

5. Listy oraz artykuły przesyłać można pocztą lub składać osobiście u inspektora d/s Rady w godz. 9⁰⁰ - 15⁰⁰. Z lokalu tego korzysta gościnnie redakcja "GR".

W tych też godzinach na numer telefonu 148 przekazywać można informacje i zapytania do redakcji.

W każdy piątek, przedstawiciel kolegium redakcyjnego pełni dyżur telefoniczny w godz. 18⁰⁰ - 20⁰⁰.

Wacław Łabuda

wiadomości sportowe

W dniach 9 i 11 kwietnia odbyły się na stadionie KS "Start" Rymanów zawody gminne w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt i chłopców. Ponad 100 dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych w Rymanowie, Sieniawie, Klimkówce, Bziance i Posodzie Górnej rywalizowało o awans do zawodów rejonowych, które odbędą się w Krośnie. Smutny jest fakt braku udziału w zawodach połowy szkół z terenu naszej gminy. W kategorii starszych chłopców wystartowały zaledwie dwie reprezentacje. Czwórbój lekkoatletyczny oparty na najprostszych, bo naturalnych formach ruchu /bieg, skok, rzut/ nie wymaga specjalnych warunków czy przygotowań. Dzieci z pewnością chciałyby wystartować i móc porównać możliwości swoje z możliwościami dzieci z innych szkół. Dlaczego więc tylko tyle szkół wzięło udział w zawodach?

Oto wyniki:

<u>Chłopcy młodsi:</u>	1. SP Klimkówka	1.017pkt
	2. SP Sieniawa	1.008pkt
	3. SP Pos.Górna	831pkt
	4. SP Rymanów	795pkt
	PK SP Rymanów II	651pkt

Najlepsze wyniki uzyskali:

St.Zięba 274pkt., P.Garbowski 233pkt./oba SP Klimkówka/ oraz R.Golowski /SP Sieniawa/ i K. Jankowicz /SP Pos.Górna/ 224 pkt.

<u>Chłopcy starsi:</u>	1. SP Rymanów	997pkt
	2. SP Pos.Górna	708pkt

Najlepsze wyniki: Sz.Cetnarski 224pkt., K.Golinski 173pkt., M.Snołen 166pkt./wszyscy SP Rymanów/.

Dziewczynki młodsze:

1. SP Rymanów	513pkt
2. SP Pos.Górna	377pkt
3. SP Sieniawa	355pkt
4. SP Bzianka	281pkt
FK SP Rymanów II	426pkt

Najlepsze wyniki: M.Deptuch 125pkt., A.Zrebiec 109pkt., M.Sołtysik 107pkt./wszystkie SP Rymanów/.

Dziewczeta starsze:

1. SP Rymanów	842pkt
2. SP Sieniawa	617pkt
3. SP Bzianka	542pkt
4. SP Pos.Górna	523pkt
FK SP Rymanów II	664pkt

Najlepsze wyniki: K.Olszyńska 179pkt., B.Hanus 178pkt., A.Maślana 175pkt.

opracował: Bogdan Poremski

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW



Dlaczego w ośrodku zdrowia w Rymanowie nie można rozwiązać prostego problemu wielogodzinnego czekania w kolejce do lekarzy? Wiadome jest wszystkim, że bardzo wczesne zarejestrowanie się nie gwarantuje szybkiego wejścia do gabinetu lekarza. Dlaczego? Nie jest chyba poważnym problemem zorganizowanie żetonów z numerem, a także zarejestrowanie pacjenta na określoną godzinę. Dlaczego po godzinie 15 nie można skorzystać z porady lekarza?

L.B.

/nazwisko i imię zastrzeżone do wiadomości redakcji/

>><<

Dla kogo pracuje bank spółdzielczy w godz. 7-12, skoro większość jego klientów pracuje do godz. 15?

>><<

NAJTAŃSZE OGŁOSZENIA

GAZETA RYMANOWSKA

oferuje

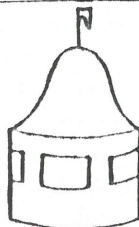
OGŁOSZENIA RAMKOWE

300 zł - cm kwadratowy

OGŁOSZENIA DROBNE

300 zł - jedno słowo

ZGŁOŚ SIĘ
DO NAS



KOGUTEK

oferuje

lody, napoje, słodczyce, ciasta,
owoce cytrusowe, konserwy...

SKUP I SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW POCHODZENIA ZAGR.

zapraszamy!

codziennie 7-17 w niedzielę 8-13

SIEWCA...

ODCIŁOZACY ŚWIAT?

WYSZEDŁ SIEWCA ZIARNO, SIAC W POLE
LECZ... NIM PRZYSTAPIE DO DZIEŁA
WPIERW...
PRASTARYM OJCÓW OBYCZAJEM
ZDEJMUIAC NAKRYCIE Z GŁOWY

CZOŁO PIERŚ I RAMIONA ZNACZYE...
ZNAKIEM PRZEZ WIEKI USWIECONYM
i... SPOJRZAE -

COBYŁO PRAWIE JAK SPOJRZENIE BOGA
MIĘOSCIA TWORZE
NIE MIAŁ W SWYM SERCU TRWOGI
LECZ...

RACZEJ NADZIEJE
ZE Z ZIARNA
KTÓRE JUZ OTÓI RZUCA SWOJA DŁONIA
PRZYJDZIE MU ZEBRAĆ PŁON...
STOKROTNY

Jonny Bolawski

Rymanowski

HYDE PARK

" Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni.
Bo takim sądem, jakim sądźcie, i was osądzą!"

/ Mat. roz. 7, wiersz 1-3 /

Uprzejmie donoszę...

W niedawnym czasie donoszono za pieniądze, ostatnio czynimy to najczęściej w dobrze pojętej miłości bliźniego.

Według "Słownika języka polskiego", t.I str. 426, wydanie z 1978 roku, a więc wydanego za komuny i nie wiem czy aktualnego, donos to : "tajne oskarżenie przed władzą o dokonanie jakiegoś przestępstwa, wykroczenia - przeciwko prawu, przeciwko obowiązującym przepisom, denuncjacja".

Złożyć donos na kogoś. Pisać na kogo donosy do władz.

Wobec wieloznaczności języka polskiego na ludowo może być również "do nos" /czytaj - do nas/.

Donoszę więc, że ukazało się pierwsze sygnałne wydanie "Gazety Rymanowskiej", która błyskawicznie została sprzedana, nawet w kioskach spożywczych. Wiadomo, pieczywo jest czasem non consumatum, więc zamiast papu - igrzyska publicystyczne.

Potrzebujemy wiedzieć w małych miasteczkach, kto z kim i kiedy, komu się nie powiodło, mimo że nam również nie idzie za dobrze.

Teraz to łatwiej nam będzie spoza firanek z nowym publikatorem obserwować sąsiadów i czekać na następne wydanie gazety, a może tam ktoś znowu splotponują.

A to jest niebezpieczeństwo dla tego typu gazet.

Już w pierwszym wydaniu w ramach przedwielkonocego mycia nóg apostołom, zmyto jednego z Frezesów tutejszego zakładu, ale całego.

Biegli w temacie twierdzą, że pisał to cały zesnął, a przynajmniej jedna osoba, no ta, która państwo wiecie .

Nie bacząc, że kiedyś w tym zakładzie duża część ludzi miała zatrudnienie i o wiele większe zarobki niż w innych działach gospodarki narodowej, nie patrzymy na to, że zakład ma trudności w ramach popiwku czy piany po piwie - modo Balcerowicz, my demokratycznie kopujemy leżącego po nerkach, po wątrobie i po glomus caroticus .

Przed świętami mieliśmy więc wesoło, bo starym zwyczajem trąciliśmy się jajem nieco zatęchłym i było co poczytać .

Dowiedziałem się dzięki fachowej instrukcji matematyczno-elektronicznej, co to jest video, więc śpieszmy wszyscy do Valoru i kupujmy po kilka egzemplarzy, bo tak instruktywnej informacji możemy już nie zdobyć .

Donoszę również, że podjąłem wiadomość z lektury pierwszego wydania, co jest najważniejsze dla naszego grodu, a więc:

1. Zmiana na wszystkich stanowiskach w Rymanowie i Gminie.
2. Zmiana nazw ulic.
3. Pogoń za działaczami ze społecznego komitetu budowy przedszkola.

W punkcie pierwszym proponuję wzorem rewolucji kulturalnej w Chinach wyciąć wszystko w pień.

Robotnicy do operacji i leczenia, lekarze do fabryk, nauczyciele do rolnictwa, rolnicy do szkół. Proponuję obsadzić wszystkie stanowiska nawet nie naszymi z Solidarności, tylko ściśle elektorskimi, nie bacząc na fachowość. Nie dopuść Panie, aby na kierownicze stanowisko przemycił się ktoś, kto ośmielił się głosować na Mazowieckiego, a plekło czeka tego, kto był za Tymińskim.

Odnosnie zmiany nazw ulic wyjdźmy na przeciw historii i najdłuższą nadającą się do zmiany nazwy ulicę przemianujmy z 22 Lipca na " Wałęsy wraz z małżonką", Swierczewskiego- na starszego o kilka minut z braci Kaczyńskich, a Buczka na młodszego z bliźniaków. Pozostała nie zauważona ulica Findera i ją by nazwać ulicą Kaszpirowskiego.

W sprawie społecznego komitetu budowy przedszkola - połapać wszystkich działaczy, pod ścianę bez sądu, bo i po co ?
My mamy teraz patent na rację.

Refleksyjnie na koniec ; zapominamy o jednym, że demokracja dopiero się tworzy, dopiero zaczynamy jej dotykać, uczyć się jej .

Pamiętajmy również, że każda nowa rewolucja pożera swoje dzieci / przykład rewolucji francuskiej - Danton, Robespierre, nie wspominając już o wielkiej październikowej, gdzie krew płynęła potokami/.

/dokończenie na str. 7/

Rymanowski

HYDE PARK

/ dokończenie ze strony 6 /

Nie zapominajmy również, że mamy szczególnie przewrotną naturę, bo kiedyś, mając najbardziej demokratyczną konstytucję 3 Maja, za chwilę przez warcholstwo, na wskutek dwóch następnych rozbiorów, utraciliśmy państwowość. Wydaje się, że powiźnieliśmy poszukiwać wspólnych dróg, scalać to, co jeszcze łączy, a nie doprowadzać do dalszych podziałów, bo wszyscy hasłowo szermujemy, że opieramy się na nauce społecznej kościoła katolickiego.

Nie przechodźmy z ułańską fantazją od totalitarnego komunizmu do całkowitej nietolerancji, niejednokrotnie zionącej średniowieczem.

Czy jest się odważnym dziś, kiedy wszystko słownie można, a grozi tylko sponiewieranie i wyzwanie spektakularne od komunistów, nomenklatury komuchów, niewiernych, itp.....

Wydaje się, że odwagą było pokazanie nazwiska i twarzy w tamtym trudnym i, co tu mówić, w sumie niebezpiecznym okresie.

W. Argasiński

EKOLOGIA

Większość / ok. 50 - 80 %/ studni wiejskich nie posiada wody zdatnej do picia. Toteż wieś polska, stoi na drugim miejscu w świecie, tuż po japońskiej, pod względem zachorowalności na raka żołądka /wg Aleksandrowicza/. Przyczyną tych schorzeń jest skażenie wody studziennej składnikami chemicznymi, głównie azotowymi i potasowymi, pochodzącymi z nawozów, szamb itp. Ponadto studnie nasze skażone są środkami ochrony roślin i detergentami /proszki do prania/. Aby tego wszystkiego uniknąć, należy pamiętać, by przy sytuowaniu gnojowisk, szamb itp. umieścić je z dala od studni i cieków wodnych. Należy też wykluczyć wszelkie nawożenie i wylanie chemikaliów /w tym popiołach po środkach ochrony roślin/ w pobliżu studzien, rzek, zbiorników wodnych itp.

Bardzo niebezpieczne jest też skażenie wód pitnych i cieków wodnych nieczystościami z szamb, wypuszczanych często bez troski do rzek, rowów itp. Woda ze skażonych rzek i zbiorników wodnych jest często źródłem wody pitnej dla mieszkańców miast, jak również i mieszkańców wsi.

Mając na uwadze powyższe stwierdzenia, nie trujmy się sami i nie trujmy innych, chociażby dlatego, że prawie wszyscy mienimy się chrześcijanami.

Grażyna Bolanowska

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW



K T O N A M P O M O Ż E ?

Wyczerpawszy wszystkie możliwości rozwiązania problemu, o którym poniżej, Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Posadzie Górnej czuje się upoważnionym do tego, by sprawę oddać pod osąd społeczny. Rzecz dotyczy okupacji - bezprawnego zajmowania - przez rodzinę L. parteru budynku szkolnego stanowiącego własność szkoły w Posadzie Górnej.

W budynku, zakupionym przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krośnie w roku 1981 z myślą o poprawie warunków pracy szkoły, mieszkał od chwili jego zakupu pan J. z żoną, zajmując tylko /początkowo/ dwa pokoje bez świetlicy. Tę ostatnią pan J. zajął zresztą samowolnie i użytkował aż do chwili wymeldowania się, a po dzień dzisiejszy użytkuje ją córka wymienionego z mężem i dzieckiem /łączna powierzchnia zajmowanego lokalu wynosi 87,81 m²/.

Sprawa wyeksmitowania kłopotliwych lokatorów ciągnie się przez lata. Nie ponogły interwencje i pisma Dyrektora szkoły, Komitetów Rodzicielskich. Rozumiemy, że rodzina pana L. nie może mieszkać pod chmurką, nie chcemy też wyrzucać jej na przyszłowiowy bruk, lecz wyznajemy, że nasza cierpliwość została wystawiona w sposób nadmierny na próbę. Szkoła nie może dłużej czekać, tym bardziej że w roku szkolnym 1991/92 mieć będzie o jeden oddział klasowy więcej, co pogorszy i tak już trudną sytuację. W tej chwili szkoła zmuszona jest prowadzić zajęcia na dwie zmiany / odzyskanie zajmowanych przez państwa L. pomieszczeń problem ten pozwoliłoby rozwiązać z pożytkiem dla uczących się w niej dzieci/.

Na dziś Dyrektor i Komitet Rodzicielski ślą rozpaczliwe pisma z błagalnymi prośbami o pomoc, bezskutecznie zresztą, a państwo L., nie płacąc za energię elektryczną i c.o., najspokojniej w świecie mieszkają sobie, wystawiając na śmiech pusty bezsilne, jak widać, prawo. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że pan L. jest z urzędu niejako tego prawa przedstawicielem.

Komitet Rodzicielski
przy Szkole Podstawowej
w Posadzie Górnej

hobby

NA RYBY!

Wędkarstwo - zajęcie stare jak ludzkość. W pierwotnym wydaniu, niezbędna do zdobycia żywności, umiejętność człowieka, dzisiaj przekształcona w szlachetne hobby. Bezpośredni kontakt z przyrodą, możliwość poznawania jej tajemnic oraz konfrontacji własnych sił z jej siłami, czynią wędkarstwo atrakcyjną przygodą dla wielu. Jest nas w gminie Rymanów około 200, w większości zrzeszonych w Kole PZW Rymanów. Pobłażliwe komentarze na temat naszych nadwodnych porażek przyjmujemy z odrobiną wyższości, mając świadomość wielu wrażeń i niezapomnianych przeżyć.

Od przeszło roku nasza działalność nabrała innego wymiaru. Ogarnięci falą przemian dokonujących się w kraju, postanowiliśmy zintegrować społeczność wędkarską i zdecydowanie ożywić działalność Koła.

Wytyczyliśmy sobie bardzo ambitne cele, licząc - trochę na wyrost - na potencjalne możliwości naszych, jeszcze do tej pory, nieaktywnych kolegów. Pragnąc zabezpieczyć sobie możliwość wędkowania na atrakcyjnej wodzie, podjęliśmy działanie na rzecz budowy własnego stawu. Jesteśmy coraz bliżej spełnienia tego celu. Przy poparciu Rady Miasta i Gminy Rymanów oraz współpracy z Zarządem przygotowaliśmy teren przydatny pod lokalizację stawu. Koszty jego budowy zamierzamy pokryć częściowo z własnych, dobrowolnych składek, w większości zaś z dotacji firm i instytucji zainteresowanych lokalizacją tego wielofunkcyjnego zbiornika wody w Bartoszowie. Dzięki przychylności władz Gminy od kilku tygodni gospodarujemy w naszym nowym lokalu. Dni działalności klubowej tj. poniedziałki i piątki wypełniamy na razie pracami remontowymi. W przyszłości prowadzić będziemy działalność w zakresie szerzenia wiedzy ekologicznej, sztuki i etyki wędkarskiej, szkolenia młodych adeptów wędkarstwa.

Nasza działalność statutowa to nie tylko przysłowiowe moczenie kija w wodzie. Za najważniejsze uznajemy ochronę wód przed zanieczyszczeniem, bowiem stanowią one podstawę naszych poczynań. Realizujemy się w tym zakresie wszelkimi, dostępnymi społecznie, środkami. Od wykrywania źródeł zanieczyszczenia wód poczynając, na organizacji konkursów plastycznych, na tematy ekologiczne, skończywszy.

Bardzo leży nam na sercu właściwe, również z wędkarskiego punktu widzenia, zagospodarowanie zbiornika Sieniawa.

Dziękujemy redakcji GAZETY RYMANOWSKIEJ za udostępnienie nam jej łamów do zaprezentowania naszych, wędkarskich problemów.

Żywimy nadzieję na stałą współpracę.

Zarząd Koła PZW Rymanów

dylematy

Łatwowierność powinna być zakazana

Niedawno telewizja wyemitowała film o "polskim trójkacie bermudzki". Gdzieś w centralnej Polsce, między niewielkimi miastami znajdują się olbrzymie bogactwa. Tak przynajmniej twierdziło trzech nawiedzonych emerytów /z Warszawy 1/, którzy zasiali niepokój w sercach mieszkańców.

To nie, że nie wiadomo skąd ten skarb, grunt, że jest olbrzymi. Ponieważ każdy woli być zdrowym i bogatym niż chorym i biednym, więc na głosy o skarbie ludzie nie mogą być obojętni.

Aby coś zrobić - musi być zebranie, a gdy zbiorą się ludzie - trzeba powołać społeczny komitet /nawet gdy budowano kostnicę to komitet był potrzebny/. Do komitetu wybrano osoby godne najwyższego zaufania to znaczy takie, które we wszystkich tego typu komitetach biorą udział. W drażliwej kwestii podziału skarbu zauważono, aby tym z zewnątrz, czyli państwu, dać jak najmniej lub zgola nic. Skarb przecież leży w ich ziemi.

Po przygotowaniu solidnych skrzyń na przechowanie skarbu i wymalowaniu tablic ze stosownymi ostrzeżeniami typu: "Obcym wstęp wzbroniony - poszukiwanie skarbu", ustalono plan prac.

Przed wyruszeniem na poszukiwania, zorganizowano na rynku wiec. Odświętnie ubrani ludzie, orkiestra rżnie, namaszczone miny, padają wielkie słowa o przełomowej chwili w życiu miasteczka. Gromada ludzi ze sprzętem rusza na zdobycie pewnej fortuny.

Babcia w oknie ma lzy w oczach wzruszona, że na stare lata doczekała tak szczęśliwej chwili, martwi się tylko co zrobi z tym olbrzymim majątkiem który na nią przypadnie.

Wystarczy przekonywująco obiecywać aby znaleźć poparcie. Przecież co czwarty Polak dał się nabrać na obiecywane przez Stana Tymińskiego gruszki na wierzbie. Ile obietnic rzucili inni kandydaci?

W radiu minister rolnictwa obiecuje: "Już za mojej kadencji rolnikom będzie kwitł interes". Proszę zapytać rolnika czy mu się polepszyło? Przecież zadanie takiego pytania grozi śmiercią lub kalectwem.

Podobno Rymanów też ma swój skarb, tylko jak odkręcić ten kurek z gazem? I czyj to będzie gaz, nasz czy państwowy?

Wacław Łabuda

Gazeta

Rymanowska

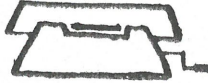
Pismo wydawane pod patronatem samorządu terytorialnego.

Tymczasowy adres redakcji:
38-520 Rymanów, ul. Grunwaldzka
tel. 148

nakład 600 egz.

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Piotr Fałatowicz - druk,
Wacław Łabuda - skład
Paweł Nadziakiewicz
Marek Paczkowski
Jan Szepieniec
Augustyn Walczak - przew. kolegium



TELEFONY



TELEFONY



TELEFONY



Gmina Rymanów dosłownie w ostatnich dniach stanęła przed możliwością kompleksowej telefonizacji. Tylko od naszej inicjatywy zależy czy szansę tę wykorzystamy właścicie, czy też nie.

Sądzę, że o roli, jaką odgrywa telefon w codziennym życiu, nikogo nie trzeba przekonywać. Pierwszy krok, jaki został uczyniony w kierunku umożliwienia realizacji tego przedsięwzięcia, to przekazanie dla potrzeb Dyrekcji Wojewódzkiej, Polska Poczta, Telegraf, Telefon, budynku po byłym Ośrodku Zdrowia z przeznaczeniem na Poczta i centralę telefoniczną w Rymanowie

Aktualnie trwają tam prace adaptacyjne jak również zakończony został montaż / na okres przejściowy / centrali pół-automatycznej.

W najbliższych dniach u osób, które obecnie posiadają telefon będą wymienione aparaty telefoniczne na aparaty tarczowe / CB /.

Zgodnie z aktualnym stanem faktycznym przyznanie abonamentu telefonicznego wiąże się z kosztami, które wynoszą 2,5 mln zł. / za przyznanie abonamentu - opłata stała / i dodatkowo koszty projektu, materiałów oraz koszt robocizny wykonania linii. PPTT DW w ramach swoich obowiązków wykonuje linię o długości 50 mb dla jednego abonenta, pozostała zaś niezbędna długość linii realizowana jest na koszt zainteresowanego.

Spółeczne komitety telefonizacji w celu minimalizacji kosztów, o których mowa wyżej, mogą ubiegać się o dotację z Ministerstwa Spraw Socjalnych Wsi lub Fundacji Rozwoju Wsi Polskiej działającej przy Episkopacie Polski, ewentualnie kredytów, jakie zostaną przekazane do dyspozycji w przypadku podjęcia zbiorowych działań w dziedzinie telefonizacji. Wielkość tej dotacji może oscylować w granicach 700 tys. do 1 mln zł. na jednego abonenta. Celowym jest więc powstanie maksymalnie wielu społecznych komitetów z maksymalnie dużą ilością chętnych. Przyczyniłoby się to do znacznego obniżenia jednostkowego kosztu zainstalowania telefonu.

Osoba chętna na zainstalowanie telefonu winna we własnym zakresie zadbać o to, aby znaleźć się na liście danego komitetu jak również wypełnić wniosek o przyznanie abonamentu telefonicznego.

Odbyte dotychczas zebrania w sprawie telefonizacji w niektórych miejscowościach gminy, tj. Posada Górna, Rymanów - Posada Dolna, Rymanów, Głębokie, Sieniawa, Ładzin dowodzą, że zainteresowanie tematem jest duże.

Szerokie zaangażowanie w temacie telefonizacji ma Społeczny Komitet w Klimkówce, który zawiązał się z własnej inicjatywy i bardzo prędko przystąpił do działań. Stan chętnych na zainstalowanie telefonu wynosi tam ponad 150 osób. Komitet ten dokonał już wielu niezbędnych uzgodnień z DW PPTT.

Z inicjatywy Urzędu Gminy w Rymanowie odbyły się w dniach 20 i 21 kwietnia br. w miejscowościach Bzianka, Milecza, Wróblak Królewski i Szlachecki zebrania z mieszkańcami, a głównym ich tematem była telefonizacja.

Urząd Gminy w Rymanowie, aby przyspieszyć realizację zadania, zleci wykonanie aktualizacji podkładów geodezyjnych, które są niezbędne do prac projektowych linii telefonicznej. Orientacyjny koszt tego zadania wyniesie około 100 - 150 mln zł.

Należy w tym miejscu podkreślić, że gros prac natury organizacyjnej będą realizować Społeczne Komitety. Nie znaczy to jednak, że nie można liczyć na pomoc Rady i Urzędu Gminy w pokonywaniu zaistniałych problemów.

Docelowo w Rymanowie zgodnie z prognozami na przestrzeni jednego roku zakupiona zostanie centrala automatyczna typu DMS-10 produkcji kanadyjskiej firmy Northern - Telekom, co powinno umożliwić zainstalowanie telefonu dla wszystkich zainteresowanych.

Należy poinformować, że włączenie w cały system tej centrali wiąże się nierozzerwalnie z zakończeniem aktualnie prowadzonych prac budowy centrum telekomunikacyjnego w Krośnie, jak również z koniecznością ułożenia kabla telekomunikacyjnego na odcinku Iwonicz - Rymanów oraz rozbudowy sieci wewnętrznej w samym Rymanowie.

To, jaką kwotą zamknie się koszt zainstalowania jednego telefonu w poszczególnych Komitetach, zależy przede wszystkim od warunków lokalnych, ilości chętnych i operatywności działania Komitetu.

Artykuł niniejszy jest pierwszym w temacie rozwoju telekomunikacji w gminie Rymanów. W miarę postępu działań organizatorskich oraz robót związanych z rozwojem tej dziedziny, podawać Państwu będziemy za pośrednictwem naszej gazety bieżące informacje.

Kończąc, życzymy sobie wzajemnie, aby do końca 1992 roku cała gmina Rymanów posiadała automatyczne połączenia telefoniczne.

Paweł Nadziakiewicz

RADA GMINY UCHWALIŁA

26 marca, w godz. 9⁰⁰ - 14¹⁵, odbyła się X sesja Rady Gminy w Rymanowie.

Podjęto następujące uchwały:

1. Powołano Gminny Ośrodek Kultury i zatwierdzono jego statut. Ośrodek prowadzi kino "Irys" i Dom Kultury w Rymanowie oraz jest koordynatorem wszystkich inicjatyw kulturalnych na terenie gminy. Zatwierdzono 3,5 etatów dla pracowników ośrodka.

Powołano Bibliotekę Gminną w Rymanowie która prowadzi wypożyczalnię i czytelnię w Rymanowie oraz filie biblioteczne w Klimkówce, Posadzie Górnej, Sieniawie i Wróbliku Szlacheckim.

Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminna finansowane są z budżetu gminy. Zarząd Gminy na dzień 18 kwietnia wyznaczył termin konkursu na obsadę stanowisk kierowniczych.

2. Zatwierdzono budżet gminy na 1991 rok. Budżet po stronie dochodów i wydatków zamyka się sumą 7.467.453.000 zł.

Złe oszacowanie dochodów własnych gminy przez władze państwowe spowodowało, że przyznano mniejszą subwencję z budżetu państwa. Zamiast 3.229.722.000 zł, przyznano kwotę 1.063.215.000 zł. Na wniosek Zarządu, Rada Gminy zatwierdziła tekst odwołania do Ministra Finansów.

3. Na wniosek Komisji Dyscyplinarnej - Porządkowej, Oświaty i Kultury, Rada jednomyślnie przyjęła patronat nad tworzącą się "Gazetą Rymanowską" i zatwierdziła skład Kolegium Redakcyjnego.

/wł/

Podatki od nieruchomości

obowiązujące na terenie miasta i gminy Rymanów

Na podstawie uchwały sejmowej z dnia 12.I.1991r o podatkach i opłatach lokalnych Rada Gminy Rymanów na posiedzeniu w dniu 28.I.1991r podjęła uchwałę o wprowadzeniu podatków od nieruchomości na terenie miasta i gminy Rymanów na rok 1991 w następujących wysokościach: stawki podatku rocznie:

1. Od budynków lub ich części - 300 zł za 1 m² powierzchni.
2. Od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza i leśna, od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 13 500 zł za 1 m² pow.
3. Od pozostałych budynków i ich części -
- 3000 zł za 1 m² pow.
4. Od budowli 1,8% ich wartości początkowej określonej wg. zasad przewidzianych dla celów amortyzacji, chociażby były one całkowicie zamortyzowane.
5. Od 1 m² powierzchni gruntu:
a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 400 zł
b/ za pozostałe grunty - 30 zł

Z opłat podatku od nieruchomości zwolnione zostają przedszkola, kluby sportowe i instytucje wyznaniowe.

Jan Szepleniec

KONKURS

W dniu 18 kwietnia br. odbył się konkurs na obsadę stanowisk kierowniczych w Gminnej Bibliotece Publicznej i Gminnym Ośrodku Kultury.

Komisja Konkursowa przeprowadziła rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami i w tajnym głosowaniu zaproponowała Zarządowi Gminy na stanowiska:

- dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej p. E. RAJNIK
- kierownika Gminnego Ośrodka Kultury p. B. FY - DRYCHA.

W konkursie na stanowisko dyrektora biblioteki brały udział 2 osoby, natomiast w konkursie na stanowisko kierownika ośrodka kultury - 3 osoby.

W dniu 19 kwietnia br. obydwie kandydatury proponowane przez Komisję Konkursową zatwierdził Zarząd Gminy.